



INFORMACJA PRASOWA

35 – latka podejrzana o narażenie trójki dzieci na niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia oraz doprowadzenia do powstania u jednego z nich obrażeń ciała

Prokuratura Rejonowa Łódź – Bałuty przedstawiła 35 – letniej kobiecie zarzuty, dotyczące narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu trojga dzieci w wieku 2, 5 i 7 lat, którymi zajmowała się będąc w stanie nietrzeźwości. Ponadto, zarzucono jej przestępstwo polegające na doprowadzenia do powstania obrażeń u najmłodszego z dzieci, które wczoraj przed 17, wypadło z okna 4 piętra. Stan zdrowia chłopca lekarze określają jako średnio ciężki.

Zdarzenia, które doprowadziły do przedstawienia kobiecie zarzutów, rozegrały się wczoraj przed godziną 17, na terenie dzielnicy Łódź – Bałuty. Jak wynika z ustaleń poczynionych przez prokuratora i funkcjonariuszy policji, 35 – letnia kobieta zajmowała się trójką swoich dzieci, będąc w stanie nietrzeźwości. W czasie gdy najstarsze z nich – 7 – letnia córka – znajdowało się na zewnątrz, zauważyło że z okna budynku coś wypadło. Gdy dziewczynka podeszła bliżej, stwierdziła że z okna mieszkania na 4 piętrze, wypadł jej 2 – letni braciszek. W mieszkaniu w tym czasie, znajdowała się także matka dziewczynki i jej 5 – letni brat. 7 – latka pobięła po pomoc do widzianej w pobliżu kobiety. Powiadomione zostało pogotowie i policja. W czasie gdy policjanci pojawili się w mieszkaniu, kobieta była w stanie nietrzeźwości. Stężenie alkoholu w jej organizmie określono na poziomie około 1,3 promila. Gdy doszło do tragedii ojca dzieci nie było w domu. Był w pracy. Po

powrocie stwierdzono, że także znajduje się w stanie nietrzeźwości, a stężenie alkoholu w jego organizmie kształtowało się na poziomie 2,5 promila.

2 – latek przewieziony został do szpitala. Doznał złamania nogi i obrażeń wewnętrznych, zwłaszcza klatki piersiowej. Jego stan lekarze określają jako średnio ciężki. Jednoznaczna ocena skutków zdrowotnych możliwa będzie w późniejszym czasie. Powołany biegły stwierdził, że na obecnym etapie można mówić o doznaniu przez dziecko obrażeń, które naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni.

. W sprawie trwają przesłuchania świadków. Rodzina pozostawała pod dozorem kuratora, w związku z ograniczeniem władzy rodzicielskiej w stosunku do dwojga starszych dzieci. W oparciu o dokonane ustalenia, kobieta usłyszała zarzuty dotyczące narażenia dzieci znajdujących się pod jej opieką, na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i doprowadzenia do powstania u jednego z nich obrażeń ciała.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania